

---

# Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

---

Palestra 4/9(33), 117-120

---

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# **ORZECZNICTWO** **WYŻSZEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ**

## **POSTANOWIENIE**

**z dnia 30 stycznia 1960 r.**

(W.K.D. 1/60)

1. Okoliczność, że wpisany na listę aplikant adwokacki nie wykonuje czynności zawodowych, oczekując na przydział do zespołu lub na wyznaczenie patrona spośród indywidualnie praktykujących adwokatów, nie może stanowić przeszkody do zawieszenia go w czynnościach zawodowych.

2. Pociągnięcie adwokata do odpowiedzialności karnej samo przez się nie stanowi podstawy do zawieszenia go w czynnościach zawodowych. Konieczne jest jeszcze ustalenie przez Komisję Dyscyplinarną, że zarzucony czyn jest bądź naruszeniem obowiązków adwokata, bądź poniża godność zawodu.

Dnia 30 stycznia 1960 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna dla spraw adwokatów, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej aplikanta adwokackiego X z odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w A od postanowienia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A z dn. 26 listopada 1959 r. (K. D. 36/59) w przedmiocie tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych, postanowiła:

na zasadzie § 36, 37 i 41 przep. o postęp. disc. zaskarżone postanowienie z a t w i e r d z i ć.

## **Uzasadnienie**

Rzecznik Dyscyplinarny Rady Adwokackiej w A wystąpił w dniu 13 listopada 1959 r. do Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A z wnioskiem o tymczasowe zawieszenie w wykonywaniu czynności zawodowych apl. adw. X na zasadzie art. 89 ust. 2 ustawy o ustroju adwokatury na czas trwania dochodzenia dyscyplinarnego, które zostało wszczęte w związku z wniesionym przez prokuraturę aktem oskarżenia o popełnienie przestępstwa z art. 230 § 1 k.k.

W uzasadnieniu swego wniosku Rzecznik Dyscyplinarny wyraził pogląd, że fakt postawienia w stan oskarżenia o nieumyślne spowodowanie śmierci na skutek lekceważenia przepisów drogowych przy kierowaniu pojazdem mechanicznym stanowi — ze względu na interes publiczny — wystarczającą przesłankę do zastosowania tymczasowego zawieszenia członka adwokatury w wykonywaniu czynności zawodowych. Poza tym Rzecznik nie przytacza żadnych argumentów opartych na analizie stanu faktycznego sprawy.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna postanowieniem z dnia 26 listopada 1959 r. oddaliła powyższy wniosek po ustaleniu, że apl. adw. X jest wprawdzie wpisany na listę aplikantów adwokackich, ale nie wykonuje żadnych czynności zawodowych ani w zespole adwokackim, ani u adwokata wykonującego zawód indywidualnie, a to że

względu na brak na razie wolnych miejsc. Zdaniem Komisji czyniło to bezprzedmiotowym wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego. Niezależnie od tego zagadnienia natury formalnej Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna uznała, że wniesienie aktu oskarżenia z art. 230 k.k. w związku z wypadkiem samochodowym, a zatem o przestępstwo nieumyślne, nie uzasadnia — wobec braku interesu publicznego — zawieszenia apl. adw. X w wykonywaniu czynności zawodowych, nawet gdyby czynności te wykonywał.

Od tego postanowienia odwołał się Rzecznik Dyscyplinarny Rady Adwokackiej w A, domagając się uchylecia zaskarżonego postanowienia i tymczasowego zawieszenia apl. adw. X w wykonywaniu czynności zawodowych. Rzecznik wywodził, że wyżej wymieniony przebywał w areszcie tymczasowym w czasie od 14 lipca do 26 sierpnia 1959 r. i że interes publiczny już z tego tylko powodu wymaga, aby członek adwokatury pozostający pod takim jak apl. adw. X zarzutem został tymczasowo zawieszony w wykonywaniu czynności zawodowych; ponadto przytaczał argumenty przeciwko zapatrywaniom Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej dotyczącym kwestii formalnej, tj. faktycznego niewykonywania przez apl. adw. X żadnych czynności zawodowych.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna po rozpoznaniu sprawy i wysłuchaniu głosów Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej, który popierał odwołanie, oraz obrońcy obwionego, który wnosił o zatwierdzenie zaskarżonego postanowienia, zważyła, co następuje:

Sam fakt, że apl. adw. X nie wykonuje czynności zawodowych, oczekując na przydzielenie go do jednego z zespołów, nie czyni wniosku o zawieszenie go w wykonywaniu czyn-

ności zawodowych bezprzedmiotowym i przedwczesnym. Wprawdzie przed przydzieleniem, bez właściwej decyzji dziekana (art. 80 pr. o ustr. adw.), aplikanta adwokackiego do zespołu lub do kancelarii adwokata wykonującego zawód indywidualnie (art. 79 ust. 2 pr. o ustr. adw.) aplikant ten, wpisany tylko formalnie na listę aplikantów adwokackich, nie może w żadnym zakresie wykonywać czynności zawodowych, jednakże zawieszenie w czynnościach zawodowych uniemożliwiłoby przydział aplikanta do zespołu lub indywidualnie praktykującego patrona.

Natomiast zapatrywania Rzecznika Dyscyplinarnego (nie popartego zresztą żadnymi wywodami), że członek adwokatury pozostający pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka w wypadku samochodowym na skutek lekceważenia przepisów drogowych powinien być tymczasowo zawieszony w wykonywaniu czynności zawodowych adwokata, gdyż wymaga tego interes publiczny — Wyższa Komisja Dyscyplinarna nie uznała za uzasadnione.

Prowadzenie pojazdu mechanicznego jest wykonywaniem funkcji kierowcy na podstawie szczególnego uprawnienia, mianowicie pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych (prawa jazdy) wydawanego przez wydział komunikacji drogowej właściwego prezydium rady narodowej.

Interes publiczny wymaga, aby kierowcom, stojącym pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka w czasie prowadzenia pojazdu mechanicznego, organy kontroli drogowej zatrzymywały obowiązkowo, bezpośrednio po wypadku, pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych (§ 49 ust. 1 rozp. Min. Komunikacji, Min. Spraw Wewn. i Min. Spraw Wojsk. z dnia 27.X.1937 r. o ruchu

pojazdów mechanicznych na drogach publicznych), sama jednak decyzja w sprawie cofnięcia pozwolenia, a więc niejako zawieszenie w wykonywaniu zawodu kierowcy, następuje dopiero po zbadaniu przyczyn spowodowania wypadku przez władzę wydającą pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych oraz w zależności od treści wyroku sądowego (§ 7 Instrukcji Min. Transportu Drogowego i Lotniczego z dnia 19.XII.1955 r. w sprawie zasad i trybu cofania pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych — Mon. Polski z 1956 r. Nr 1, poz. 10).

Z akt sprawy niniejszej nie wynika, aby w toku dochodzenia dyscyplinarnego poprzedzającego wystąpienie z wnioskiem o tymczasowe zawieszenie w czynnościach zawodowych zostało ujawnione, że apl. adw. X podczas lub po wypadku drogowym, który stał się powodem jego tymczasowego aresztowania i skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia z art. 230 § 1 k.k., naruszył swym postępowaniem godność zawodu adwokackiego w stopniu uzasadniającym niedopuszczenie go do wykonywania zawodu aplikanta adwokackiego. Niewątpliwie mógł on naruszyć przepisy cytowanego wyżej rozporządzenia Min. Komunikacji, Min. Spraw Wewn. i Min. Spraw Wojsk. z dnia 27.X.1937 r. w stopniu uzasadniającym nawet ewentualne orzeczenie przez sąd utraty prawa jazdy, jednakże nie ma to nic wspólnego z profilaktycznym pozbawieniem apl. adw. X prawa wykonywania zawodu aplikanta adwokackiego, jeśli zachowanie się jego i postępowanie w związku z opisanym wypadkiem drogowym nie kolidowało z godnością zawodu adwokackiego.

Tymczasowe zawieszenie w wykonywaniu czynności zawodowych członka adwokatury byłoby uzasadnione inte-

resem publicznym tylko wtedy, gdyby jego postępowanie w związku z wypadkiem drogowym dawało podstawy do ujemnej oceny jego sylwetki moralnej w świetle zasad postępowania obowiązujących adwokata (np. na podstawie ujawnionych prób matactwa w śledztwie, nieprzyjścia z pomocą poszkodowanym w wypadku, ucieczki z miejsca wypadku, spowodowania wypadku wskutek prowadzenia pojazdu mechanicznego po spożyciu alkoholu itp.).

Wyższa Komisja Dyscyplinarna w ujawnionym w sprawie niniejszej materiale dowodowym, zebranych w dochodzeniu dyscyplinarnym, nie dopatrzyła się takich przesłanek do zastosowania tymczasowego zawieszenia apl. adw. X w wykonywaniu czynności zawodowych i wobec tego zatwierdziła zaskarżone postanowienie.

## ORZECZENIE

z dnia 26 marca 1960 r.

(W.K.D. 103/59)

**Komisja Dyscyplinarna, ustalając — w wyniku przewodu sądowego — pewne okoliczności faktyczne korzystne bądź niekorzystne dla obwinionego, a dotyczące tego samego zdarzenia, w sposób odmienny, niż to przyjmuje akt oskarżenia, nie wykracza poza ramy tego oskarżenia.**

Dnia 26 marca 1960 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna dla spraw adwokatów, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. Z z odwołania obwinionego od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A z dnia 30 maja 1959 r. (K. D. 2/59), orzekła:

zaskarżone orzeczenie zatwierdzić.

### Z uzasadnienia:

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna orzeczeniem z dnia 30.V.1959 r. (Nr K. D. 2/59) uznała adw. Z. za winnego tego, że w sierpniu 1958 r. w A, otrzymawszy zawiadomienie o ustanowieniu go obrońcą z urzędu dla L. J., podniósł taryfowe honorarium z kwoty 300 zł do kwoty 1200 zł, a nadto nie zainteresował się stanem majątkowym L. J. i jego możliwościami finansowymi stosownie do wymagań § 33 taryfy, przez co dopuścił się wykroczenia przeciw obowiązkom i uchybienia godności stanu (...).

Od tego orzeczenia złożył odwołanie obwiniony, podnosząc m.i., że Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna uznała obwinionego za winnego czynu nie objętego aktem oskarżenia — bez wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego i bez zgody samego obwinionego (...).

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje:

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 22.X.1953 r. w sprawie II K 535/53 (OSN II/54, poz. 33 i PiP 3/54, str. 567) przedmiotem rozprawy i osądu jest zdarzenie faktyczne, czyli czyn objęty aktem oskarżenia, i poza ramy tego zdarzenia, bez zmiany czy rozszerzenia aktu oskarżenia, sądowi wyjść nie wolno (art. 313 k.p.k.). Nie jest jednak wyjściem poza ramy oskarżenia, jeżeli sąd w wyniku przewodu sądowego ustali pewne okoliczności faktyczne tego samego zdarzenia w sposób odmienny, niż to przyjmuje akt oskarżenia, obojętne czy w sensie korzystniejszym, czy mniej korzystnym dla oskarżonego. Nawet wówczas, gdyby ustalone do-

piero w toku przewodu sądowego okoliczności miały spowodować zastosowanie surowszej kwalifikacji prawnej, sąd ma prawo i obowiązek okoliczności te uwzględnić, powinien jedynie uprzedzić o tym oskarżonego”.

Przedmiotem rozprawy i osądu w niniejszej sprawie było postępowanie obwinionego jako obrońcy z urzędu na pierwszej konferencji z osk. szeregowym K., a w szczególności — sposób informowania go o kosztach obrony z urzędu, co zmusiło oskarżonego do zrezygnowania z usług obwinionego i zwrócenia się do prokuratora wojskowego z prośbą o spowodowanie przydzielenia mu innego obrońcy z urzędu. Prośba szer. J. została uwzględniona i Wojsk. Sąd Garn. w K. wyznaczył mu innego obrońcę z urzędu.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna ustaliła, że obwiniony:

- 1) zażądał od szer. J. tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu 1200 zł (w tym 20% dodatku zespołowego), a więc kwoty czterokrotnie większej od przewidzianej w § 33 rozp. Min. Sprawiedliwości z dn. 19.VIII.1953 r. (Dz. U. z 1953 r. Nr 40 i z 1956 r. Nr 25) oraz
- 2) nie zainteresował się stanem materialnym oskarżonego i nie wyjaśnił mu istoty obrony z urzędu.

Z powyższego wynika zatem, że ustalenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej nie wyszły poza ramy zdarzenia faktycznego, czyli zarzucanego obwinionemu czynu, i że nawet są łągodniejsze od zarzutu zawartego w akcie oskarżenia. Dlatego też zarzut pierwszy odwołania jest niesłuszny (...).